Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

Piątek 17 czerwca 1938 r. Nr. 164

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

ś. p.

HENRYK FONTAINE

Honorowy Prezes Rady Zarządzajacej Towarzystwa Francusko-Włoskiego Dąbrowskich Kopalń Węgla, Kawaler Legii Honorowej,

zmarł w Lionie w dniu 10 czerwca 1938 r. w wieku lat 92

Zmarły, biorąc udział prawie że od założenia Towarzystwa Francusko-Włoskiego w jego zarządzie, swoją pracą, niepospolitą energią i wyjątkowymi zdolnościami położył wielkie zasługi dla Towarzystwa, które w dużej mierze zawdzięcza Mu swój rozwój.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Henryka Fontaine odbędzie się w dniu 20 b.m. o godzinie 10 w Kościele Parafialnym w Dąbrowie Górniczej.

Zarząd Kopalń
Towarzystwa Francusko-Włoskiego
w Dąbrowie Górniczej

ś. p.

Inżynier KAZIMIERZ TALKO

b. długoletni zawiadowca Walcowni Tow. Akc. „Huta Bankowa"

zmarł dnia 16 czerwca 1938 r. w Krakowie

Ś.p. inż. Kazimierz Talko pozostawił po sobie niezatartą pamięć w Zarządzie Towarzystwa dzięki zasługom, jakie w ciągu przeszło 40 lat nieprzerwanej pracy położył dla rozwoju „Huty Bankowej" — oraz wśród kolegów i podwładnych dzięki wybitnym zaletom swego charakteru.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD i DYREKCJA
Tow. Akc. Zakładów Hutniczych
„HUTA BANKOWA"

Ś. p.

Inż. KAZIMIERZ TALKO

Opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dn. 16 czerwca 1938 r. w Krakowie, przeżywszy lat 68.

Sprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego w Dąbrowie Górn. odbędzie się dn. 17 bm. o godz. 20. Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione dn. 18 bm. o godz. 9-ej. Tegoż dnia o godzinie 16-ej nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

O czym zawiadamia przyjaciół i znajomych zbolała

ŻONA, DZIECI i WNUKI.

Wywiad z Henleinem

Zwlekanie zagraża Czechosłowacji

i pokojowi europejskiemu

LONDYN, 16.6 (PAT). „Evening Standard“ zamieszcza wywiad z Henleinem, uzyskany przez korespondenta berlińskiego tej gazety na temat Czechosłowacji.

— Wybory samorządowe — oświadczył Henlein — wykazały, że przeszło 90 proc. Niemców sudeckich głosowało za moją partią, która tym samym jest jedynie upoważniona do przemawiania w imieniu Niemców w Czechosłowacji. Zamiarem moim jest uzyskać spełnienie moich żądań drogą rokowań. Przekonany jestem, że mimo szerokich trudności politycy czescy wreszcie zrozumieją, że metody stosowanie w ciągu ostatnich 20 lat nie prowadzą do pokoju i uświadomią sobie, iż spokój i ład może być przywrócony jedynie przez udzielenie równości i samorządu trzy i pół milionowej ludności Niemców sudeckich.

Na zapytanie korespondenta, czy uważa za możliwe rozwiązanie kwestii sudeckiej bez równoczesnego rozwiązania zagadnień innych mniejszości, jak słowackiej, polskiej i węgierskiej, czy też uważa, że sprawa wszystkich mniejszości musi być załatwiona jednocześnie? Henlein oświadczył:

Istotnie tak się składa, że wszystkie narodowości niejednokrotnie przemawiając we własnym imieniu podnosiły zarzuty przeciwko rządowi i wysuwały podobne żądania wobec państwa. Dlatego też państwo czechosłowackie musi we własnym interesie znaleźć rozwiązanie, aby pozyskać niezadowolonych. Przystępując do praktycznego rozwiązania zagadnienia narodowościowego, decydującą rolę — rzecz oczywista — odegrają myśli twórcze, oraz obszary zaludnione, każdej poszczególnej narodowości. Nikomu nie odmawiamy analogicznych praw.

Z kolei korespondent zapytał, czy Henlein uważałby pokojowe rozwiązanie kwestii sudeckiej za możliwe, o ileby rząd czechosłowacki kategorycznie odrzucił żądania Niemców sudeckich — Henlein odpowiedział:

„Uważałbym odrzucenie żądań sudeckich przez rząd praski za decyzję bardzo niefortunną. Nie sposób aby na dalszą metę państwo opierało się przekonaniu, że idzie ku niepewnej i niebezpiecznej przyszłości. Dalsze zwlekanie z zasadniczą reorganizacją musi z konieczności bardzo poważnie zagrażać przyszłości Czechosłowacji“.

Zagadnienie narodowościowe w Czechosłowacji oświadczył dalej Henlein, znane jest dziś jako zagadnienie międzynarodowe. Nikt nie łudzi się, że utrzymanie obecnego stanu rzeczy przedstawiałoby stałe zagrożenie pokoju europejskiego. Posiadam powody do przypuszczenia, że mocarstwa zachodnie same podejmą inicjatywę, w razie gdyby mój plan pokojowego rozwiązania się nie powiódł.

Na zakończenie korespondent zauważył, że ostatnio część opinii świata ocenia zagadnienie sudeckie coraz bardziej pod kątem widzenia walki między Niemcami a Czechosłowacją spychając tym samym zagadnienie Niemców sudeckich na drugi plan i zapytał, czy tendencja ta jest uzasadniona.

Na pytanie to Henlein odpowiedział, że wiele osób postronnych niez daje sobie sprawy z tego, że zagadnienie czechosłowackie korzeniami swoimi tkwi całkowicie wewnątrz kraju, skupiając się głównie dokoła traktowania nie czeskich mniejszości i że zagadnienie to nie ma nic wspólnego z tendencjami Rzeszy do hegemonii nad Czechosłowacją. Oczywiście naród niemiecki w ramach Rzeszy głęboko obchodzi nasza dola i nasza walka, gdyż jesteśmy przecież złączeni węzłami jednej rasy, języka i kultury. Nie mniej jednak w Rzeszy niemieckiej nikt nie myśli o zastosowaniu przemocy.

Czerwoni uciekają w popłochu

ku granicy francuskiej

TULUZA, 16.6 (PAT). Donoszą tu, że pod naciskiem powstańców oddziały 43 dywizji wojsk rządowych, które od kilku miesięcy zajmowały okolice Bielsa, uciekają od wczorajszego wieczoru ku granicy francuskiej. Odwrót rozpoczął się o godz. 23 przez przejście Lavela. O godz. 1 w nocy już 2000 milicjantów przybyło do Fabian, gdzie zostali natychmiast rozbrojeni.

Gen. Antonio Beltran i jego sztab oraz 800 milicjantów trzymają się jeszcze koło szpitala w Bielsa. Jeżeli w ciągu kilku godzin nie przejdą oni granicy, to dostaną się do niewoli.

SARAGOSSA, 16.6 (PAT). Wojska powstańcze zajęły Vilareal, miasto położone 9 km na południe od Castellon.

Ghetto na plaży

GDAŃSK, 16.6 (PAT). Zarówno w Sopotach jak i innych kąpieliskach na terenie W. M. przy wejściu do kabin kąpielowych wywieszono napisy „Żydzi niepożądani“. Dla żydów wyznaczono oddzielne plaże.

Groźny bandyta

ZASTRZELONY

LUBARTÓW, 16.6 (PAT). Policja osaczyła ukrywającego się w pobliżu gmachu sądu w Lubartowie groźnego bandytę Józefa Rusina, zabójcę starszego przodownika Wodnickiego.

Rusin w czasie aresztowania usiłował dobyć broni, wobec czego został przez policję zastrzelony. Bandytę ukrywał w komórce dozorca aresztu miejskiego Franciszek Cieniuch, którego wraz z żoną aresztowano.

Straszny czyn

OBŁĄKANEJ

BUKARESZT, 16.6 (PAT). We wsi Independenca w okręgu Covuruli pewna kobieta w przystępie szału strzaskała głowy trojgu dzieciom, a zwłoki ich powiesiła przed drzwiami domu. Dalej kobieta ta pozabijała uderzeniami siekiery swe bydło i w końcu sama się powiesiła.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów O WPŁACENIE PRENUMERATY za czerwiec 1938.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego“

Podziękowanie

Komenda grodzka Federacji PZOO i Związku Rezerwistów, która z ramienia miejskiego Komitetu PW i PW miała powierzone zorganizowanie zawodów marszowych ze strzelaniem, jako jednej z imprez dorocznego Święta WF i PW w Sosnowcu składa serdeczne podziękowanie Dyrekcjom: Towarzystwa Akcyjnego Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich, Gwarectwa „Hrabia Renard“ w Sosnowcu, oraz Towarzystwa Sosnowieckiego Fabryk Rur i Żelaza w Sosnowcu, za ufundowanie nagród dla zwycięskich zespołów Zw. Rezerwistów, oraz udzielenie kierownictwu zawodów środków przewozowych, jak również Radzie grodzkiej Rodziny Rezerwistów w Sosnowcu za ufundowanie nagrody, jak również Komendzie Policji Państwowej w Sosnowcu za wzorowe obstawienie trasy zawodów marszowych, p. dyr. Cholewinskiej, oraz wszystkim, którzy pomocni byli przy organizacji i przeprowadzeniu zawodów marszowych w dniu 12 bm.

Zarząd oddziału grodzkiego ZNP wyraża tą drogą podziękowanie wszystkim tym osobom, które przyczyniły się do zorganizowania koncertu wokalno-muzycznego w dniu 11 bm., a w szczególności za wykonanie licznych punktów programu dyr. Zillingerowej, dyr. Horbamczewskiej wraz z całym jej zespołem artystycznym, oraz dyr. Zillingerowi za bezpłatne udzielenie sali gimnazjum.

Potężna manifestacja religijna

w dniu święta Bożego Ciała

W dniu wczorajszym obchodzono w całym Zagłębiu bardzo uroczyście święto Bożego Ciała, które zwykle przeradza się u nas w potężną manifestację religij na, będącą publicznym wyznaniem wiary w Eucharystycznego Boga. W uroczystych procesjach obok niezliczonych tłumów wiernych, manifestujących swe przywiązanie do kościoła, wzięli wszędzie udział przedstawiciele władz i urzędów, wojska, różnych organizacji społecznych, przemysłu, handlu i rzemiosła.

W SOSNOWCU

Po uroczystym nabożeństwie w kościele parafialnym o godz. 11 wyruszyła procesja do ołtarzy ulicami Prez. Mościckiego, Sienkiewicza, Piłsudskiego, 3-go Maja, Pierackiego — i z powrotem ul. Prez. Mościckiego do kościoła. Procesję poprzedzały organizacje i stowarzyszenia ze sztandarami, młodzież szkolna, dzieci sypiące kwiatki — i orkiestra kolejowa.

Pod baldachimem z Przenajświętszą Hostią kroczył ks. wizytator Ługowski w otoczeniu miejscowego duchowieństwa z ks. prob. Jankowskim na czele oraz przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, wojska, sądownictwa, przemysłu, handlu i rzemiosła. Asystowali kolejno p. starosta Walewski, p. prezydent Kaczkowski, p. pułk. Smelkowski, p. wiceprezes dr Kucharski, p. sędzia Zubelewicz, p. prez. P. Kucharski, komendant powiatowy Z. S. Nowara i in. Dalej ciągnęły w procesji niezliczone tłumy wiernych, które powiększały się stale aż do powrotu do kościoła.

Procesję zakończyło odśpiewanie uroczystego „Te Deum".

W BĘDZINIE

Nie mniej wspaniale wypadło święto Bożego Ciała w Będzinie, gdzie szczególnie liczny udział wzięło wojsko, które przy ołtarzach oddawało honorowe salwy, manifestując swą gotowość w obronie wiary i ojczyzny.

Procesję prowadził ks. prob. Zawadzki w otoczeniu ks. ks. dr Pająka, Uchło Ptasińskiego i Bartycyla oraz miejscowych przedstawicieli wojska, władz, urzędów, przemysłu i społeczeństwo z pp. starostą Boxą, wicestarostą Siekierzyńskim, prezydentem Izydorczykiem, wiceprezydenteme Gocem, kpt. Zacharą, komisarzem Ciesielskim, dr Kosibowiczem, dyr. Renee, dyr. Błażejewiczem, prez. Zającem, sędzią Cichockim i in.

W procesji wzięli tłumnie udział mieszkańcy Będzina i okolic oraz wszystkie polskie organizacje z esztandarami i młodzież szkolna.

W DĄBROWIE GÓRNICZEJ

Dąbrowa Górn. wczorajsze święto Bożego Ciała obchodziła również nader uroczyście, a tłumny udział miejscowego społeczeństwa, większy jeszcze, mimo złej pogody, jak w roku ubiegłym — świadczy o coraz większym odrodzeniu religijnym Zagłębian.

Procesję prowadził ks. prob. Niedźwiedzki w otoczeniu miejscowego duchowieństwa, poczym postępowali przedstawiciele miejscowych władz i urzędów. Szczególnie liczny udział wzięli w procesji przedstawiciele przemysłu i świata pracy oraz liczne rzesze robotników. Procesję poprzedzały miejscowe towarzystwa i organizacje ze sztandarami.

Ponadto odbyły się uroczyste procesje we wszystkich miejscowościach Zagłębia przy bardzo licznym udziale polskiego społeczeństwa, które manifestowało gorąco swe przywiązanie do kościoła i głęboką wiarę.

Kurs dokształcający

dla fachowców przemysłowych

W państwowej Szkole górniczo-hutniczej w Dąbrowie Górn. odbyło się otwarcie jednorocznego kursu dokształcającego dla pracowników - fachowców przemysłowych. Na otwarciu kursu obecni byli: obok przedstawicieli sfer przemysłowych reprezentanci władz i urzędów.

Inaugurację kursu zagaił naczelnik wydz. przemysł. Urz. woj. Kieleckiego p. Zagrodzki. W imieniu p. wojewody przemawiał p. starosta Boxa, życząc uczestnikom kursu pomyślnych rezultatów pracy. Po nim zabrał głos delegat Min. przemysłu i handlu p. mgr Ojszanowski. Zebranie zakończył dyrektor Szkoły górn.-hutniczej p. Wołejko, który omówił krótko program, cele i zadania kursu.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

17 Czerwiec

Piątek

Marcjana m., Adolfa

Słowiański: Drogomysła

Słońca wsch. 3.18, zach. 19.59

Księżyca wsch 21.45, zach 5.39

HISTORIA PODAJE:

1025 Zgon króla Bolesława Chrobrego
1629 Zmarł w Wilanowie Jan III Sobieski.
1799 Legia Dąbrowskiego odpiera forpoczty Suworowa nad rzeką Tidone.
1897 Zmarł słynny ks. Sebastian Kneipp.
1915 Bitwa II Brygady pod Rarańczą

PRZYSŁOWIA:

Kiedy człowiek łąkę kosi,
Lada baba deszcz uprosi.

RADY PRAKTYCZNE:

Mąka na dłuższe przechowanie powinna być zawsze wysypana w skrzynie i zmieszana choć raz na tydzień.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Sylwetki".

EDEN: I. „Ordynat Michorowski" — II. „Dżentelmen wierzy kobiecie".

PATRIA: I. „Muzyka dla Ciebie", II. „Żółty pył".

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

H. Rogowskiego — ul. Małachowskiego 12
W. Dawiskibowej — ul. Piłsudskiego 18
G. Kupferbluma — ul. Nowopogońska 25

—oOo—

× **WYSTAWA PRAC UCZENIC SZKOŁY GOSPODARCZEJ ŻEŃSKIEJ** im. gen. J. hr Zamoyskiej Tow. szkół średnich w Sosnowcu odbędzie się w dn. 18 i 19 bm. w lokalu szkoły 3 Maja 20 (przy kościółku). Wstęp bezpłatny.

Teatr miejski w Sosnowcu

Trzy boginie tańca Leda, Alicja i Ena Halama wystąpią na scenie Teatru Miejskiego w Sosnowcu w sobotę, dnia 18 bm. o godz. 20.30. Zapowiedź występu tych genialnych sióstr wywołała zrozumiałe zainteresowanie wśród publiczności Zagłębia Dąbr. Żyw... temperament Lody, poetyczny urok Alicji oraz amerykański styl tańców Eny ujrzymy w najnowszych kreacjach tanecznych p.t. Kwiaciarka hiszpańska, Rytm amerykański, 13 cegieł, Riquette, Awanturnica, Gazeciarz warszawski, Za czym szaleje Ameryka, Wiejska kretynka, Krakowska niedziela, Zalotnica i in. Czarujące tańce i wspaniałe kostiumy sióstr Halama olśnią licznie zebraną publiczność, która od dłuższego czasu nie miała możności spędzić tak miłego wieczoru.

—oOo—

Za 1,50 zł można wygrać konia

W OSTATNIM DNIU WYŚCIGÓW

W niedzielę 19 bm. w ostatnim dniu sezonu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie rozegrana zostanie popularna **gonitwa loteryjno - sprzedażna.** Koń zwycięzca przejdzie po gonitwie na własność Towarzystwa i zostanie wylosowany na torze w obecności notariusza. Losy w cenie zł 1.50 poócz szansy wygrania konia wyścigowego — upoważniać będą do wstępu na tor. Ciągnienie będzie trwało tak długo, dopóki nie padnie los na sprzedany numer tak, że napewno konia wygra szczęśliwy posiadacz losu.

Jak już donosiliśmy, Towarzystwo zamierza urządzić kasy miejskie totalizatora w Katowicach w Parku Kościuszki w czasie jesiennego sezonu wyścigów konnych w Poznaniu pomiędzy 28 sierpnia a 16 października — 15 dni wyścigowych. Kasy urządzane będą tak jak w Brynowie — przebieg gonitw podawany będzie telefonicznie przez megafony. przyjmowanie stawek i wypłata wygranych odbywać się będzie przed i po każdorazowej gonitwie.

PROGRAM RADIOWY

PIĄTEK, 17 VI. 1938 r.

5,45 Audycja poranna — 6,20 Muzyka poranna z płyt — 6,45 Gimnastyka — 7,15 Koncert poranny w wyk. Orkiestry dętej KPW. — 8,00 Audycja dla szkół — 11,00 Audycja dla poborowych — 11,15 Audycja dla szkół: „Wszystkie dzieci się cieszą" w wykonaniu „Kukiełek śląskich" — 11,40 Dyrygent Piero Coppola jako kompozytor (płyty) — 11,57 Sygnał czasu — 12.08 Audycja południowa — 13,50 Wiadomości bieżące — 14.00 Transmisje z Krakowa — 15,10 Giełda zbożowa i towarowa w Katowicach — 15,15 Nieznani sprzymierzeńcy i wrogowie (cz. II) pog. dla dzieci starszych — 15,30 Rozmowę z chorymi przeprowadzi ks. kapelan Michał Rękas — 15,45 Wiadomości gospodarcze — 16,00 Orkiestra rozrywkowa — 16,45 Hygiena odżywiania, pogadanka — 17,00 „Jak spędzić święto?" — 17.10 Koncert solistów, wykonawcy: Jacek Arian, piosenki sentymentalne, Nela Norwin-Korotkiewiczówna, jazz fort — 18,00 Perfumy ze smoły, pogadanka — 18,10 Recital fortepianowy Olgi Łapickiej — 18,45 „Kronika literacka" — 19,00 6 piosenek dla dzieci w wyk. Jadwigi Zwidrynówny — 19.15 Pogadanka aktualna — 19,25 Na polską nutę — koncert rozrywkowy — wykonawcy: Orkiestra Wiejska, Katowicki chór rewelersów, piosenki ludowe — 22,55 Pogadanka aktualna — 21,00 Transmisja z Krakowa — 21,10 Niebezpieczna konkurencja — wodewil humorystyczny z muzyką Jakuba Offenbacha — 21,50 Wiadomości sportowe — 22,05 „Rozmowa ze ..." — 22,15 Koncert rozrywkowy.

SPORT

RKS Zagłębie mistrzem Okręgu

CKS — ZAGŁĘBIE 0:1 (0:1)

Wczoraj został powtórzony na boisku „Unii" w Sosnowcu decydujący mecz o mistrzostwo Okręgu między „Zagłębiem" a CKS-em. Pomimo niepewnej pogody na zawody przybyło około 5000 osób.

Gra prowadzona w ostrym tempie, a często bardzo brutalnie, to też sędzia Mitusiński musiał niejednokrotnie interweniować.

Już w siódmej minucie CKS ma możność uzyskać prowadzenie, jednakże Socha marnuje dogodną sytuację, strzelając z kilku kroków na aut. W dalszych minutach Zagłębie zwiększa tempo i ostro atakuje bramkę czeladzian, mając w tym okresie przewagę, której jednak nie wykorzystuje.

W 21 minucie za rękę jednego z obrońców CKS na polu bramkowym, sędzia dyktuje rzut karny, który bije Cabaj, uzyskując jedyną bramkę, decydującą o tytule mistrza.

Po upływie pięciu minut wytwarza się groźna sytuacja pod bramką CKS; Szydło jednak przytomnie wylapał piłkę. W tym czasie dochodzi do incydentu między Zarzyckim a Pękalskim, przyczym sędzia usuwa z boiska Zarzyckiego i CKS gra do końca już w dziesiątkę.

Po przerwie CKS, chociaż osłabiony brakiem Zarzyckiego, nie ustępuje Zagłębiu i ma nawet okresy przewagi. Ostre tempo gry wyczerpuje graczy Zagłębia, którzy pod koniec starają się utrzymać wynik, to też piłka często wybijana jest na aut.

W obu drużynach słabo naogół wypadł napad. Z Zagłębia najlepsi Wolski i Klos, w CKS Szydło, Czapla i Kałużny.

RKS Zagłębie dzięki wygraniu wczorajszego meczu weźmie udział w rozgrywkach międzygrupowych o wejście do Ligi i 3 lipca spotka się z mistrzem Łodzi, którym będzie prawdopodobnie Union Touring.

KS DĄB KATOWICE — AKS NIWKA 5:3 (0:2)

Wczoraj odbył się w Niwce towarzyski mecz piłkarski między AKS-em a katowickim Dębem. W pierwszej połowie przeważają gospodarze, którzy też w tym okresie strzelają dwie bramki. W drugiej połowie, po ulewnym deszczu, który spowodował nawet dziesięciominutową przerwę, przeważają goście i mecz wygrywają.

Bramki dla AKS uzyskali: Szlauer, Lukier i Fajkisz, dla Dębu: Grządziel 2, Kesler, Wiechory i Kopeć po jednej. Sędziował p. Baran.

—oOo—

POGROM FRANCUSKICH BOKSERÓW

Jak już donieśliśmy pokrótce wczoraj, pierwszy mecz międzypaństwowy w boksie między reprezentacją Polski i Francji, zakończył się pogromem bokserów francuskich w stosunku 14:2. Z bokserów polskich przegrał jedynie Jasiński na punkty w w. muszej z Perrierem. Kolczyński atakował bardzo nerwowo i dlatego też nie wygrał przez k. o. lecz tylko wysoko na punkty. Francuz Grand jean skończył walkę zupełnie rozbity. W półciężkiej Doroba wygrał przez techn. k. o. Francuz Barillor po minutowej walce doznał kontuzji łuku nadbrwiowego i zaczął silnie krwawić, to też sędzia przerwał walkę, a lekarz orzekł niezdolność do dalszej walki.

Zawody oglądało około 15000 widzów.

Włosi i Węgrzy w finale

Włochy -- Brazylia 2:1 (0:0)

Rozegrane wczoraj na Stadionie w Colombes półfinałowe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo świata pomiędzy Włochami a Brazylią przyniosło zwycięstwo Włochom w stosunku 2:1 (0:0).

Tym samym drużyna brazylijska typowana na mistrza świata została z udziału w finale wyeliminowana i walczyć będzie jedynie o miejsce trzecie.

Obie bramki dla Włochów zdobył Piola, a dla Brazylii Leonidas.

WĘGRY — SZWECJA 5:1 (3:1)

Odbyte wczoraj w Marsylii drugie spotkanie półfinałowe o piłkarskie mistrzostwo świata pomiędzy Węgrami a Szwecją, która w ćwierćfinałach rozgromiła Kubę, wygrali Węgrzy w stosunku 5:1 (3:1).

W nadchodzącą niedzielę na Stadionie Olimpijskim w Colombes Węgrzy zmierzą się w finałowym meczu o mistrzostwo świata z Włochami, zaś Szwecja walczyć będzie z Brazylią o trzecie i czwarte miejsce.

Zwycięskie bramki dla Węgrów zdobyli Sarosi i Sass.

—oOo—

AKS — ROSENSPORT GLIWICE 4:1 (1:0)

Wczoraj w Chorzowie AKS pokonał silną drużynę Rosensport z Gliwic w stosunku 4:1 (1:0). Bramki dla AKS strzelili Wostal i Pytel po dwie.

—oOo—

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 7 do 13 bm.: wołów—22, buhai—84, krów—465, jałówek—60, świń—790, owiec—4, cieląt—195, razem—1620 szt. zwierząt. Płacono w dniu 16 bm. za 1 kg żywej wagi za nierogaciznę (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowymi) od 0.90 do 1.18 zł.

FERRY ROCKER

TAJEMNICA WIEŻY

Powieść kryminalna

15)

— A hodowlę zwierząt pan już podziwiał? — wskazała na przybudówkę do stajni. — Chodźmy, pokażę panu białe króliki.

Ledwo uszli kilka kroków, John usłyszał głos pana Lawrence'a.

— Przepraszam, panno Forster. Muszę uciekać, bo pan Lawrence mnie woła. Dziękuję bardzo za gruszkę.

— Nie ma za co. Proszę powiedzieć panu Lawrence'owi, że chciałam panu pokazać króliki.

John ukłonił się i pobiegł.

Edwin Lawrence stał przed domem.

— Gdzie się pan podział? — zawołał postukując gniewnie laską.

— Przepraszam, panie Lawrence. Rozmawiałem z panną Forster. Miałem przyjemność ją poznać.

Samo nazwisko ułagodziło starca.

— Aha!... Jest w ogrodzie warzywnym?

— Tak...

Jak gdyby chciał tam pójść, lecz nagle potrząsnął głową i udał się w kierunku domu.

— Gra pan w szachy?

— Trochę, panie Lawrence.

— Dobrze. Zagramy jedną partię.

Wprowadził Johna do ponurego nieprzytulnego pokoju na pierwszym piętrze. Na ścianach wisiało kilka portretów olejnych. Ze sczerniałych ongiś złoconych ram spoglądali groźnie nachmurzeni rycerze w zbrojach, których głowy były otoczone jak gdyby aureolą krwi i sławy. Z lewej strony na pięknym, już zniszczonym dywanie, wisiały szpady, sztylety i pistolety.

Utykając Edwin Lawrence zbliżył się do okna, pod którym stał mały stolik z szachownicą.

— Czy pan rozmawiał z kimkolwiek oprócz panny Forster? — zapytał ustawiając szachy na desce.

Nieoczekiwane pytanie zaskoczyło Johna. Spotkał dziś młodego Lawrence'a i panią Bardwell. Ostatnie spotkanie wydawało mu się szczególnie znamienne. Co począć? Zataić, czy wyłożyć całą prawdę?

— Pan Archie był taki uprzejmy...

— Aha! Opowiadał panu o swoim niezawodnym systemie? Dureń niedołężny! Wyobraża sobie, że rozbije bank w Monte Carlo. Niech się pan od niego trzyma z daleka, bo to jest zaraźliwe jak dżuma... Pan gra czarnymi.

Partia trwała krótko. John nie należał do mocnych graczy, poza tym był bardzo roztargniony i przeoczył parę posunięć partnera.

Zdawało się, że staruszek był uszczęśliwiony zwycięstwem: jego policzki zaróżowiły się lekko, oczy błyszczały żywszym ogniem. John to spostrzegł i postanowił, że w przyszłości będzie stale przegrywał.

— Teraz pójdziemy na górę. Olga sprzątnie nasze pokoje.

Olga Marsdon była młodą dziewczyną o szerokim silnym kościcu, o głupkowatym uśmiechu zastygłym na okrągłej pucułowatej twarzy. Miała bezbarwne wyłupiaste oczy spoglądające z przerażeniem na starca, który okrzykiem wściekłości naglił ją do pośpiechu. Robiła wrażenie morskiej świnki rzuconej wężowi na pożarcie.

— Wynoś się, obrzydliwa niedojdo? — wrzasnął Lawrence.

Dziewczyna jak bomba wyleciała z pokoju.

Staruszek zamknął starannie drzwi, usiadł ściskając swoją lagę między szpiczastymi kolanami i spojrzał przeciągle na Johna.

— Niech pan sobie weźmie krzesło, młody przyjacielu... Ile pan ma lat?... Dwadzieścia pięć? — Oparł brodę o dłonie skrzyżowane na rączce laski i zamyślił się głęboko. Po dłuższym milczeniu wyprostował się nagle i zapytał opryskliwie: — Co pan o mnie sądzi? że jestem wariatem, tak?... Niechże pan mówi, do diabła, ale szczerze? Nie cierpię kłamstwa ani wykrętów.

John miał istotnie dwadzieścia pięć lat, wiedział jednak, że ludzie domagający się prawdy ze szczególną natarczywością, częstokroć jej nie znoszą i są niebezpieczni, gdy mają pod ręką grubą ciężką laskę.

— Pan był wczoraj trochę zdenerwowany, panie Lawrence, ale rozumiem to doskonale, bo pogoda była okropna. Deszcz lał bez końca.

Starzec zagryzł wargę jednym zębem i skrzywił się boleśnie.

— Bzdury! — oświadczył wreszcie. — Pada deszcz czy nie, to mnie nie wzrusza. Nie mam reumatyzmu... Chcę panu coś powiedzieć, młodzieńcze. — Pochylił się nad stołem. — Pan mi zrobi wielką przyjemność i nawet przysługę, jeśli zastawi trochę usłu...

— Jak to mam rozumieć, panie Lawrence?

(c. d. n.)

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redakcja przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 713.91. — DĄBROWA, ul. Sobieskiego, róg 3 Maja p. J. Góralski.—GRUDZIEC, Kiosk p. Łacińskiej. KIELCE, Sienkiewicza 4.—ŁAZY, Władysław Jaworski.—OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej.—ZAWIERCIE, 3 Maja 29.—ZĄBKOWICE, kiosk p Krupy.—ŻARKI, Fr. Caceń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.